

## MARIA WRONA

ur. 1925; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, stan wojenny (1981-1983), strach

### Stan wojenny

[Jak ogłoszono stan wojenny] byłam w domu, bo pamiętam w nocy na ulicy i tutaj w tym wieżowcu, wojsko i czołgi. Na naszej ulicy były czołgi. Każdy był taki załamany. Nie można było wyjść, tylko do tej godziny [milicyjnej] chodziła. Już nie pamiętam, do której... Ale ten strach... To pamiętam tylko jak w nocy wojsko do tego wieżowca wpadli, na naszej ulicy. Nie wiem, co oni tam szukali, kogoś szukali... Była ta fabryka samochodów, też przecież tam strajk był. W FSC. Słyszałam o strajku, że strajk, ale co więcej... To przecież była groza, to był strach, nie wolno było wyjść. Jedyna ta noc, co pamiętam: staliśmy oboje z mężem w oknie, bo baliśmy się wyjść, bo cała ulica była wojska i ze trzy czołgi tu stało. To jeszcze gorzej jak okupacja była... I tam podobnież aresztowali z fabryki samochodów ludzi. [Pomyślałam:] Wojna! No bo co? Że wojna, a ta wojna to okropnie przecież, już w [19]39 roku przeżyliśmy okupację, myśleliśmy, że znowu jaki tam czort wejdzie i znowu będzie to samo.

Data i miejsce nagrania	2006-10-24, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"